



Sygn. akt V KK 342/20

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,

w sprawie **A. K.**

oskarżonej z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z  
art. 11 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 11 stycznia 2021 r.,

kasacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 4 lutego 2020 r., sygn. akt IV Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 10 czerwca 2019 r., sygn. akt V K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w postępowaniu  
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 10 czerwca 2019 r., w sprawie V K (...), uznał oskarżoną A. K. za winną przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 3 października 2012 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z E. M., doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Bank S.A. w kwocie 31.381,12 zł w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w ten sposób, że przedkładając w (...) Bank S.A. podrobiony wniosek o nr (...) o udzielenie kredytu w wysokości 31.381,12 zł, na którym podrobiono podpisy G. C. i E. M. jak i zamieszczono w jego treści nieprawdziwe dane oraz załączone do tego wniosku podrobione dokumenty w postaci dyspozycji uruchomienia kredytu, wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu, oświadczenie o wysokości rat i numerach rachunków, na których podrobiono podpis G. C., oświadczenie o weryfikacji telefonów i źródła dochodu, kserokopie podrobionego dowodu osobistego i legitymacji emeryta - rencisty wydanych dla G. C., druku płatności kwoty 459 zł, druku płatności na kwotę 505 zł, potwierdzeniu operacji przelewu na kwotę 1.647,01 zł, podrobiony wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 29 sierpnia 1996 r. XC (...), na którym podrobiono podpis E. M., a więc dokumenty o istotnym znaczeniu dla oceny ryzyka i przyznania kredytu, wprowadziła pracownika (...) Bank S.A. w błąd co do tożsamości osoby faktycznie ubiegającej się o przyznanie kredytu, w wyniku czego doprowadziła w dniu 3 października 2012 r. do zawarcia umowy kredytu gotówkowego o nr (...) na kwotę 31.381,12 zł, na której podrobiono podpis G. C. i E. M., w wyniku czego bank przełał na wskazane we wniosku kredytowym rachunki bankowe należące do A. K. i E. M. oznaczone we wniosku kredytowym kwoty, w wyniku czego powstała strata w wysokości 31.381,12 zł, czym działała na szkodę (...) Bank (...) S.A. w G. - i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę roku pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem skazano także współoskarżoną E. M. na karę roku pozbawienia wolności za przedmiotowe przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., popełnione wspólnie i w porozumieniu z oskarżoną A. K.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonej A. K., który na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 5 § 1 k.p.k. poprzez wydanie wyroku skazującego pomimo, iż przeprowadzona na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego ocena dowodów nie doprowadziła do udowodnienia winy oskarżonej;

- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. polegającą na całkowicie dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodu z zeznań świadka E.M., co w konsekwencji mogło mieć wpływ na treść orzeczenia przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do współsprawstwa oskarżonej.

Nadto - jak to obrońca określił - z daleko idącej ostrożności procesowej zarzucił na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. rażącą niewspółmierność wymierzonej kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, albowiem prawidłowa ocena okoliczności dotyczących jej wymiaru uzasadnia orzeczenie jej z warunkowym zawieszeniem wykonania.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej A.K. od zarzucanego jej czynu, ewentualnie zmianę tego orzeczenia poprzez wymierzenie oskarżonej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 4 lutego 2020 r., w sprawie IV Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżoną od zarzutu popełnienia przypisanego jej przestępstwa.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł na niekorzyść A.K. na podstawie art. 519 k.p.k., art. 520 § 1 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. Prokurator Rejonowy w S., który na podstawie art. 523 § 1 i 3 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jest:

- art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonej oraz faktu, że część wyludzonej pożyczki została przelana na jej rachunek bankowy, co skutkowało bezzasadnym przyjęciem, iż nie doszło do porozumienia między oskarżoną, a E. M. i że oskarżona nie miała świadomości uczestniczenia w czynie zabronionym, a w konsekwencji uniewinnieniem

oskarżonej A. K. oraz poprzez nie wzięcie pod uwagę ujawnionej na rozprawie okoliczności, że poza kwotą 5000 zł, która wpłynęła na rachunek A. K. z wyłudzonej pożyczki otrzymała ona jeszcze na inny prowadzony dla siebie rachunek kwotę 7 656 zł, a zatem otrzymała łącznie 12 656 zł, co stanowi niemal połowę wyłudzonej kwoty;

- art. 9 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie możliwych do przeprowadzenia czynności, których wykonanie mogłoby pozwolić na usunięcie wątpliwości Sądu co do współsprawstwa oskarżonej, takich, jak zwrócenie się do Banku S.A. o udostępnienie historii operacji na rachunkach prowadzonych dla A.K. celem ustalenia, czy i w jaki sposób zadysponowała otrzymanymi od pokrzywdzonego banku środkami finansowymi.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S. w postępowaniu odwoławczym. Stanowisko to podtrzymał prokurator Prokuratury Krajowej na rozprawie kasacyjnej, wnosząc o uwzględnienie kasacji.

#### **Sąd Najwyższy zważył co następuje.**

Kasacja okazała się zasadna i należało ją uwzględnić, chociaż zauważyć trzeba, iż trafność tej skargi dotyczyła pierwszego jej zarzutu, gdyż zarzut drugi nie miał charakteru kasacyjnego i był chybiony. Natomiast należało przyznać rację skarżącemu, iż Sąd odwoławczy dopuścił się rażącego i mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenia przepisów prawa - art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

Sąd Okręgowy zarzucił Sądowi Rejonowemu, iż z uzasadnienia jego wyroku „w ogóle nie wynika, że pomiędzy współoskarżoną a oskarżoną doszło do porozumienia i oskarżona świadomie uczestniczyła w czynie współoskarżonej”, bowiem - jak to ujął - „Jedyną poszlaką w tym zakresie jest okoliczność, że część wyłudzonej z banku kwoty (5.000 zł) wpłynęło na rachunek bankowy oskarżonej. Wskazana poszlaka w okolicznościach przedmiotowej sprawy w żadnej mierze nie mogła jednak wystarczać dla uznania, że oskarżona weszła w porozumienie ze współoskarżoną i w następstwie tego porozumienia oskarżone wspólnie wyłudziły pieniądze z banku, którego część przypadła oskarżonej. Wszak wobec ubogości w tej mierze materiału dowodowego (oskarżone nie przyznały się, a poza okolicznością,

że E. M. widziała oskarżoną w miejscu pracy współoskarżonej oraz że oskarżone były znajomymi, brak było jakichkolwiek dowodów wiążących oskarżoną z czynem współoskarżonej) fakt, że wyłudzone pieniądze w pewnej kwocie wpłynęły także na rachunek oskarżonej, mógł być z powodzeniem, w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego, wytłumaczony innym, w pełni legalnym zachowaniem oskarżonej. Możliwe było przecież to, że oskarżona przekazała współoskarżonej - w dobrej wierze - numer swego rachunku bankowego choćby celem uzyskania od niej należnych sobie pieniędzy. Takie postępowanie w przyjętych powszechnie relacjach społecznych jest przecież powszechnie wręcz spotykane”.

Sąd Najwyższy stwierdza, że o ile można zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu Okręgowego, iż uzasadnienie wyroku Sądu I instancji sformułowane jest dość ogólnie i w taki sposób, że brak bezpośrednich informacji, na jakiej podstawie Sąd ten ustalił wspólne i w porozumieniu działanie w popełnieniu oszustwa współoskarżonych A. K. i E. M., to jednak braki w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji nie mogą stać się – w gruncie rzeczy - jedyną podstawą uniewinnienia oskarżonej A. K. w postępowaniu odwoławczym. Uważna analiza pisemnych argumentów Sądu I instancji však wskazuje, iż Sąd ustalenia w tym zakresie poczynił na podstawie dowodów wskazanych w uzasadnieniu. Orzekając o niewinności oskarżonego sąd drugiej instancji winien dokonać ponownej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, zgodnie z wytycznymi wynikającymi z art. 7 k.p.k., a w razie potrzeby samodzielnie uzupełnić dowody. Uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego uniewinniającego oskarżonego nie może więc ograniczyć się jedynie do krytyki uzasadnienia wyroku sądu I instancji, bowiem musi przedstawiać samodzielną i szczegółową analizę wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie. Tymczasem w niniejszej sprawie brak takiej analizy. Jednocześnie należy podkreślić, że oczywiście w postępowaniu kasacyjnym nie może chodzić o dokonanie przez Sąd Najwyższy analizy dowodów pod kątem tego, czy w istocie powinno się uznać oskarżoną A. K. za winną zarzucanego jej przestępstwa, lecz o wskazanie na błędy w prawidłowym zastosowaniu zasady swobodnej oceny dowodów z art. 7 k.p.k. przez Sąd odwoławczy. Wypada w tym miejscu zwrócić także uwagę, że udowodnienie jakiegoś faktu nie musi zawsze

oznaczać, że dane ustalenie zawsze winno wynikać bezpośrednio z konkretnych dowodów. Może ono wpływać także z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli stanowi ona oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dana okoliczność faktycznie istotnie wystąpiła (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 r., III KR 243/73, OSNKW 1974, z. 2, poz. 33, z glosą M. Cieślaka w OSPiKA 1974, Nr 9*).

Wydaje się też, iż Sąd odwoławczy wbrew zamierzeniom popadł w sprzeczność, analizując argumenty przytoczone przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku. Podniósł bowiem między innymi – „Sąd Rejonowy w ogóle nie wskazał dowodów porozumienia oskarżonej ze współoskarżoną co do realizacji przestępczego działania na szkodę banku. O ile z ustaleń sądu I instancji wynika, w jaki sposób odtworzono sprawstwo współoskarżonej (praca w tym samym miejscu, co E. M., pełen dostęp do jej pieczętek, zawarcie umowy na dane E. M. i G. C. poprzez podrobienie ich podpisów na tej umowie), o tyle sąd ten zupełnie nie wykazał, w jaki sposób doszedł do niewątpliwego ustalenia współdziału oskarżonej w realizacji zarzucanego jej czynu”. Zdaniem Sądu Najwyższego, wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Okręgowego, można stwierdzić jednak, iż właśnie cytowane przez Sąd odwoławczy okoliczności wskazane przez Sąd Rejonowy, w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego (nadto wynikający z podniesionego powyżej tzw. logicznego ciągu wydarzeń), mogą wskazywać na tego rodzaju porozumienie i współdziałanie A. K. i E. M..

Autor kasacji wskazał między innymi - „Z dokumentacji dotyczącej zawarcia umowy pożyczki (k. 77) wynika, że kwota wyludzonej pożyczki została podzielona w ten sposób, że 15 669 zł przelano na rachunek prowadzony dla E. M., zaś kwotę 12 656 zł na dwa rachunki prowadzone dla A. K. Sąd Okręgowy zaś pominął zupełnie okoliczność przelewu 7 556 zł na drugi rachunek A. K. Wbrew zaś stanowisku Sądu Okręgowego w S. okoliczność ta ewidentnie wskazuje na istnienie porozumienia pomiędzy obiema oskarżonymi. Po pierwsze, bowiem wskazać należy, że pieniądze nie zostały przebrane na rachunek oskarżonej przez E. M., a przez pokrzywdzony bank, z tytułu przelewu w żaden sposób nie wynikało też, aby miały to być pieniądze związane z jakimiś rozliczeniami pomiędzy kobietami”.

Należy zauważyć, iż analiza akt przedmiotowej sprawy potwierdza te okoliczności. W zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa złożonym przez (...) Bank S.A., bank wnosił o ustalenie danych osobowych posiadaczy dwóch konkretnych rachunków bankowych. Jeden z tych rachunków „klientka” podała jako rachunek do przelewu środków z tytułu kredytu (k. 23v). Z załączonej do akt sprawy „dyspozycji uruchomienia kredytu” (k. 77) wynika, że zawiera ona polecenie dokonania wpłat na trzy różne rachunki bankowe: kwoty 15.669 zł na rachunek „8811”, kwoty 7.656 zł na rachunek nr „1113” oraz kwoty 5.000 zł na rachunek „4713”. Jak ustalono w toku postępowania przygotowawczego, dwa ostatnie rachunki należały do oskarżonej A. K. (k. 93 i 112).

Jednak Sąd odwoławczy tylko częściowo wziął pod uwagę te fakty, ograniczając się do krytyki – jakkolwiek częściowo słusznej - sposobu sformułowania uzasadnienia wyroku Sądu I instancji. Tymczasem jednym z istotniejszych braków w analizie materiału dowodowego dokonanej przez Sąd odwoławczy, jest wskazany przez skarżącego brak odniesienia się do drugiej kwoty (7.656 zł) przelanej przez pokrzywdzony bank na wskazany przez drugą współoskarżoną rachunek, który okazał się należeć do oskarżonej A. K. Jeśli w ocenie Sądu Okręgowego analiza zebranych dowodów dokonana przez Sąd I instancji była zbyt pobieżna i niewystarczająca, winien uzupełnić postępowania dowodowego i przeprowadzić samodzielnie analizę dowodów, bądź w razie uznania, że zachodzi konieczność ponownego przeprowadzenia w całości przewodu sądowego, należało wyrok uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania.

Należy zwrócić uwagę także na kolejny dowód, jakim były zeznania E. M., a który to dowód w ocenie Sądu drugiej instancji miał drugorzędne znaczenie. Świadek ta bowiem wskazała na istotny – dla Sądu I instancji - fakt, że obydwie współoskarżone znały się. Stwierdziła między innymi - „kojarzę oskarżone, kiedyś pracowałyśmy w jednym biurze i tam je poznałam (...) dzisiaj mówiłam, gdzie się poznałyśmy z panią M. i to było tam gdzie obie byłyśmy zatrudnione. Pani K. też była tam wtedy zatrudniona” (k. 475v).

Sąd odwoławczy nie uzasadnił w żaden sposób, z jakich przyczyn - w jego ocenie - zgodne jest z regułą *in dubio pro reo* z art. 5 § 2 k.p.k., uniewinnienie

oskarżonej A. K. w sytuacji, gdy rachunek jej konta bankowego został podany w dyspozycji uruchomienia kredytu. Nie udzielił Sąd odpowiedzi na pytanie, czy miałyby to nastąpić bez zgody samej oskarżonej, która nie usiłowała nawet wyjaśnić, dlaczego nieznany jej bank przelał z tytułu kredytu środki na jej konto i to w tak znacznej kwocie? Bez wątpienia Sąd odwoławczy powinien dokonać analizy całości materiału dowodowego zgodnie z art. 7 k.p.k., a nie poszukiwać wytłumaczenia dla pojawienia się na koncie oskarżonej nieznanej kwoty pieniędzy. Dość dowolnie przyjął Sąd istnienie bliżej nieokreślonej wierzytelności oskarżonej A. K. wobec E. M. Z tej też perspektywy widoczne jest, że brak w materiale dowodowym przesłanek, które mogłyby dać podstawę Sądowi Okręgowemu do poczynienia następujących ustaleń faktycznych: „Ze szcątkowych wyjaśnień oskarżonej (A. K. – uwaga SN) wynikało zaś, że współoskarżona <<okradła ją>>, co wskazuje na to, że między nimi mogły istnieć wcześniej jakieś zdarzenia o charakterze gospodarczym. Po uzyskaniu więc przez współoskarżoną (chodzi o E.M. – uwaga SN) numeru rachunku bankowego oskarżonej, współoskarżona numer ten mogła przecież wskazać w banku jako rachunek, na który przelana ma być część kwoty pochodzącej z wyłudzenia mienia - właśnie celem rozliczenia w ten sposób wzajemnych roszczeń między oskarżonymi”. Słusznie krytykuje takie wnioski skarżący wskazując - „zatem nie wiadomo skąd zdaniem sądu A. K. miałyby wiedzieć, że te pieniądze w ogóle pochodzą od E. M. i że jest to rozliczenie z tytułu jakiejś wierzytelności, skoro w żaden sposób nie wynikało to z dostępnych danych, wręcz przeciwnie - wiadomo było, że to pieniądze z pożyczki bankowej”.

Nie można obecnie w postępowaniu kasacyjnym decydować, czy wnioskowanie ze skutków - czyli z faktu przelewu na konto oskarżonej K. prawie połowy kwoty kredytu - stanowi kolejny dowód jej winy. Zadaniem Sądu Najwyższego jest natomiast wykazanie, że Sąd odwoławczy dopuścił się naruszenia art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniemi wiedzy i doświadczenia życiowego oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Z kolei zarzut naruszenia art. 9 § 1 k.p.k. należało uznać za całkowicie chybiony – wydaje się, iż autorowi kasacji najwyraźniej chodziło o zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. Jednak wypada podkreślić, że w trakcie postępowania prokurator nie



sformułował wniosku dowodowego o „zwrócenie się do Banku S.A. o udostępnienie historii operacji na rachunkach prowadzonych dla A. K. celem ustalenia, czy i w jaki sposób zadysponowała otrzymanymi od pokrzywdzonego banku środkami finansowymi”, ani takiego dowodu nie przeprowadzono w postępowaniu przygotowawczym. A zatem pewnego rodzaju niełojalnością procesową jest zarzucanie obecnie sądowi, że nie przeprowadził on dowodu obciążającego oskarżoną w przypadku beczynności oskarżenia. Podkreślenia również wymaga, że prokurator prawie na wszystkich terminach rozprawy przed Sądem I instancji był nieobecny (z wyjątkiem ostatniego terminu).

Również przed Sądem odwoławczym nie złożył wniosków dowodowych. Tak więc drugi zarzut kasacji należało uznać za oczywiście bezzasadny.

Podsumowując te rozważania Sąd Najwyższy stwierdza, iż zaistniałe naruszenie przepisów prawa jest rażące i miało istotny wpływ na treść wyroku, z uwagi na to konieczne jest uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W ponownym postępowaniu Sąd odwoławczy rozpozna rzetelnie wniesioną apelację i będzie mieć na uwadze podniesione powyżej wskazania i zapatrywania prawne Sądu Najwyższego. Dopuści też dowód z odpisu wyroku (wraz z jego uzasadnieniem, o ile zostało sporządzone) w sprawie IV K (...) Sądu Rejonowego w S. z dnia 19 maja 2017 r., które to orzeczenie ma dotyczyć A. K. i E. M. – a to w kontekście stanowiska autora kasacji, iż skazanie tych dwóch osób w tymże postępowaniu „pozwala na powzięcie uzasadnionego przypuszczenia, że dotyczy on przestępstwa popełnionego wspólnie i w porozumieniu”. Fakt takiego skazania wynika z kart karnych znajdujących się w niniejszej sprawie (k. 481, 485). Po przeprowadzeniu dowodu z tego dokumentu Sąd odwoławczy oceni, czy ma on jakiegokolwiek znaczenie w niniejszej sprawie, a jeśli tak, to jakie.